

Artur Andrzejuk

"Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego", Bożena Listkowska, Bydgoszcz 2014 : [recenzja]

Rocznik Tomistyczny 4, 367-369

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja

Bożena Listkowska, *Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Bydgoszcz 2014, ss. 304.

Nakładem Oficyny Wydawniczej Epigram z Bydgoszczy ukazała się (z datą copyrightu 2014) książka Bożeny Listkowskiej poświęcona wybitnemu polskiemu tomiście lowańskiemu, a zatytułowana *Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego*. Stanowi ona – jak dowiadujemy się ze „Wstępu” (s. 9) – „poprawioną i uzupełnioną wersję rozprawy doktorskiej pt. *Lowańskie modyfikacje tomizmu tradycyjnego w pracach ks. Piotra Chojnackiego*”. Warto dodać, że rozprawa doktorska była realizacją grantu promotorskiego o numerze NN 101 200334 przyznanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2008 roku.

Bożena Listkowska ukończyła z wyróżnieniem filozofię na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz filologię polską na Uniwersytecie w Bydgoszczy. W pracy magisterskiej z filozofii, wyróżnionej Złotą Nagrodą im. Prof. Mieczysława Gogacza, opracowała temat: *Stosunek metafizyki do epistemologii w ujęciu prof. M. Goga-*

cza i prof. A. B. Stępnia. W magisterium z filologii zajęła się *Poetyką dialogu filozoficznego Platona*. Specjalizuje się w najnowszych dziejach filozofii w Polsce, szczególnie jej nurtu klasycznego i tomistycznego. W ramach tych zainteresowań powstała rozprawa doktorska.

Książkę *Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego* stanowią – oprócz „Wstępu”, „Zakończenia”, „Bibliografii” oraz skorowidzów i streszczeń – trzy rozdziały, poświęcone kolejno: tomizmowi tradycyjnemu, który stanowił punkt wyjścia lowańskich modyfikacji dokonywanych przez Chojnackiego w łonie tego tomizmu (rozdział pierwszy), syntezie tomizmu i nauk szczegółowych, zwłaszcza przyrodniczych, co stanowiło istotę tomizmu lowańskiego (rozdział drugi) oraz syntezie tomizmu oraz innych, niescholastycznych kierunków filozoficznych, przede wszystkim racjonalizmu kartezjańskiego, kantyzmu i neokantyzmu (rozdział trzeci).

Punktem wyjścia swoich rozważań w książce B. Listkowska uczyniła to-

mizm tradycyjny, który zaczął być nauczany i studiowany w katolickich ośrodkach naukowych po encyklice *Aeterni Patris* z 1879 roku. Młody Piotr Chojnacki uczył się takiego tomizmu już w seminarium duchownym, a potem – podczas różnorodnych studiów zagranicznych – starał się go dystansować ujęciami psychologii, socjologii, nauk przyrodniczych, filozofią Kanta, Merciera i innych. W swoim myśleniu filozoficznym pozostawił jednak tomistyczny trzon, który według niego stanowi synteza. Tomasz z Akwinu był według Chojnackiego mistrzem takiej syntezy dla swojego czasu; o podobnej syntezie marzył Chojnacki w XX wieku i starał się ją zaprojektować. Przede wszystkim miała to być – zgodnie z duchem Lovanium – synteza tomizmu i nauk szczegółowych, głównie nauk przyrodniczych. Co ciekawe i oryginalne, skutkiem tej syntezy – jak to jasno przedstawia B. Listkowska na kartach swojej książki – miała być nie tylko szeroko pojęta kosmologia, lecz także psychologia. Tej ostatniej poświęcił Chojnacki bardzo wiele uwagi, tak iż w pewnych środowiskach postrzegany był bardziej jako psycholog niż filozof. Może być to poniekąd słuszne, gdyż z psychologii wynikała dla Chojnackiego filozofia człowieka i nawet teoria poznania.

Synteza, którą Chojnacki planował, obejmowała też łączenie tomizmu z „wartościowymi” elementami innych, szczególnie współczesnych, kierunków filozoficznych. B. Listkowska ukazuje, że mariaż tomizmu z pozytywizmem powinien skutkować – według Chojnackiego – powstaniem nowoczesnej metodologii nauk, związek z kartezjanizmem

i kantyzmem – krytycyzmem teoriopoznawczym i świadomością metodologiczną. Piotr Chojnacki był pierwszym dziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK (1954-1964) i przez to nieformalnym założycielem „atekowskiej” filozofii. Odcisnął piętno swoich poglądów tak w strukturze organizacyjnej Wydziału, jak i na charakterze prowadzonych na nim prac badawczych, a nawet oddziałął na ugruntowanie orientacji filozoficznych.

Bożena Listkowska krytycznie analizuje poglądy bohatera swego studium. Słusznie postrzega tomizm Chojnackiego jako nieporozumienie, gdyż istotą propozycji Tomasza z Akwinu jest nie synteza – jak chciał Chojnacki – lecz nowa egzystencjalna metafizyka bytu, co wystarczająco dobitnie ukazał Gilson i Maritain. Słusznie także sądzi, że projektowana przez Chojnackiego wielka synteza jest niemożliwa do zrealizowania. Trafnie – podobnie jak Krąpiec i Gogacz – widzi w niej raczej projekt światopoglądowy niż naukowy. Te wnioski pracy uzyskano dzięki drobiazgowej rekonstrukcji mechanizmów modyfikacyjnych tomizmu tradycyjnego w pracach ks. Piotra Chojnackiego. Było to zadanie niebywale trudne, gdyż wymagało nie tylko nadążenia za ogromną i różnorodną erudycją Chojnackiego (filozofia, teologia, psychologia, socjologia, politologia, teorie biologiczne, kantyzm, kartezjanizm, logika), lecz przede wszystkim niezwykle głębokie wniknięcie w umysłowość i teksty autora.

Można powiedzieć, że książka Bożeny Listkowskiej potwierdza opinię Józefa Bocheńskiego o tomizmie reprezentowanym przez Chojnackiego: „Skoła

lowańska to myśliciele pontyfikalni. *Pontifex* znaczy po łacinie budowniczy mostów. Oni próbowali budować mosty, szczególnie do neokantyzmu. Zajmowali się więc tą problematyką, którą narzucił kantyzm. Odznaczali się, w przeciwieństwie do wielu innych, ogromną wiedzą¹. Wszystko, co powiedział Bocheński, doskonale odnosi się do Chojnackiego – był zafascynowany kantyzmem, podejmował neokantowski

repertuar badawczy, dysponował ogromną erudycją przyrodniczą i projektował wielką syntezę tego wszystkiego. Można jednak przymiotnik „pontyfikalny” wyjaśnić w etymologii bliższej językom nowożytnym i wtedy też można go odnieść do stylu filozofowania Chojnackiego: apologetycznego, nastawionego na tworzenie światopoglądu, przez to niezbyt przekonującego dla filozofia poszukującego prawdy.

¹ *Między logiką a wiarą*. Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys, Montricher 1988, s. 126.